

253

Сротги
и
артылева

и миссия в дуп

SĄD WOJSKOWY
Okręgu Generalnego

w WARSZAWIE

D O

NACZELNEGO DOWÓDZTWA- SZTAB GENERALNY.

w Warszawie.

Wzywani przez Sąd tut. w sprawie gen. ppor. BORUSZCZAKA mjr. GRABINSKI rotm. DĄBROWSKI na termin swój do tej pory się nie stawili; Sąd nie otrzymał też usprawiedliwienia przepisanego ustawą post. karnego.

Ponieważ dalsze niejawienie się świadków powoduje zwłokę w dostarczeniu aktów tej sprawie dla Komisji Opinującej, uprasza się o zarządzenie, aby stawili się względnie dostawieni zostali do tut. Sądu Plac Saski Nr. 5 parter, pok. Nr. 5. mjr. GRABINSKI dn. 1 marca b.r. /VI. Armja/ rotm. DĄBROWSKI dn. 3 marca /Grupa Operacyjna Bieniakowce / ponadto by stawił się pułk. RYLSKI /VI ARMJA/ wszyscy o godz. 9-ej 30. w wymienionych terminach.

Dla Sądu potrzebny jest w tej sprawie jeszcze jako świadek pułk. HAUZNER /D-ca Szuckiego pułku strzelc./.

Tegoż wzywał Sąd wprost przez Dtwo 20 Dyw. piech., ale zachodzi przypuszczenie, że przedłożył on Nacz. Dtwo sprawozdanie bojowe z okresu walk o Wilno a dalej celem rehabilitacji siebie i swego pułku.

Jeżeli tak Sąd w myśl przepisu par. 226 Wojsk. Proc. Karn. uprasza o nadesłanie tego sprawozdania do wglądu i dokonania odpisu i aktów tych niema w Komisji Opinującej.

Ponieważ dla ustalenia stanu faktycznego w danym czasie w Wilnie potrzeba wreszcie Sądowi wiadomości czy i jakie siły artyleryjskie przeznaczone były do obrony odcinków m. Wilna, Sąd zaś posiada wiadomości iż Dowódcą Artylerji wówczas był pułk. RADZIEWICZ, obecnie D-ca I Brygady Art. Grupa Operacyjna Bieniakowce, inni znów twierdzą iż D-cą art. w Wilnie był jakiś porucznik, uprasza się o zapytanie najlepiej Hughesem - stwierdza się że sprawa wymaga największej szybkości w załatwieniu, stosownie do rozkazu władz wyższych - przez Dtwo Grupy Bieniakowce, pułk. RADZIEWICZ, kto dowodził naprawdę przy obronie Wilna /w lipcu od 7 - 14 1920 r./ artylerją a jeśli to sam pułk. RADZIEWICZ to by on się tu stawił dn. 5 marca b.r. godz. 9-ta 30., jeśli kto

inny znajdujący się na terytorjum tej grupy, to ten by się tu stawił w tym terminie, jeśli zaś ten właściwy Dowódca artylerji nie znajdowałby się w Wilnie, toby pułk. RADZIŁOWICZ podał natychmiast Sądowi /telegraficznie lub innym odwrotnym sposobem/ jego nazwisko i adres/.

Wojсковy Sędzia Sledczy.

MAJOR K. S.

Del
Adjut. Szkeji Art. Dep. I.

255

Do

Sydu W. O. I. W. adobr. exrv

Na lam. telefonygram z dnia 17-II-1921 r.
b. pilny, tajny. Szkeja Art. Dep. I. Komunikuj.
ze puth. Kadrowiczer Kadrowiczer zuzajeluj
ziz obecnie w Hilicie, gdzie jest obwodem I
Brygady Art. Dep. I. nojsk di tury Szolkowej.
Referent personalny
w. z Jagielski pover.

Na data: Posiadek sekret.
przyj: E Morawski

Dnia 18 lut. 1921 roku
Godz. 14 m 5.

Jan. zohun rancie
rancie, rancie

24

21/0 - 21 R

PROTOKÓŁ

256

badania świadków, spisany w Sądzie Wojskowym Okręgu Generalnego w Warszawie dnia 7 marca 1921.

Obecni:

W sprawie

Sędzia śledczy

mjr. Piwnicki

Protokolant

Majewski

gen. por. ^{przeciwko} Boruszakowi i Taw.

obwinion..... z §§ wuk.
i art. pkk.
stawił..... się, jako świad..... — biegli..... — poniżej wymie-
nion..... osob.....

Po zaznajomieniu jej — ich — z przedmiotem śledztwa i osobą obwinionego, oraz po zaznaczeniu ważności przysięgi, mającej być ewentualnie odebrana, wreszcie po pouczeniu w myśl §§ 187, 188, 189 i 190 wpk. został..... przesłuchan..... świad..... pojedynczo — i pod nieobecność świadków, mających być później przesłuchanymi — jak następuje:

1.

Oдноśnie do osoby.

Nazywam się

Radmir iowier Parinier

mam 46 lat,

rosyjski

wyznania

Przym. Kost.

stopień wojskowy

pułkownik brygadjer

przynależność taktyczna (zawód)

ktwo Art. Kojk. d. luy. iordkany

miejsce ostatniego pobytu

Milico

stosunek do obwinionego

bez przeszkod.

Oдноśnie do sprawy.

W tym czasie gdy w lipcu 1920. w Milico stał kpt. Grupa Pet. gen. Boruszaka, podpułk. gen. Jan gen. Starie jankajz Day Artylerji Grupy. Instrukcje od kateji przy oddziale

na francie, a to w brygadzie ptk. Pastawskiego cetera
baterji artylerji polowej u ptk. Zawistockiego jedyn
baterja artylerji polowej, znajdujacy sie w Wilnie
do dyspozycji sierzniwej armii,

6^a baterja art. pol. } obie 120 p. a. p. Lit. Brak.
5^a baterja art. pol. }
oraz baterja cietka 32 10 p. a. c.

gdy gen. Romerak objal dwo grupy, mianowicie wszystkie
dwie baterje do swojej dyspozycji i nakazal im iść
si rejsu.

6^a p. a. p., 5^a p. a. p. i baterja cietka byly bez ludzi
prawie, oraz nie miały kompletu ludzi, 6^a p. a. p.
miała dwa tylko działa.

Powinno po sformowaniu się objąć rękę
dobrańskiego pozostało trochę ludzi, gen. Romerak
nagodził ludzi tych wręć do sformowania baterji.

Należało im się w ten sposób sformować trzy
plutony art. polowej, następując sformować dwie
działa baterji cietkiej, następując 9 p. a. p.
przybyła z frontu tylko jedna, tak że one za-
tem mogła powrócić na front do akcji, a pozostało
rozporządzenie sformowanie baterji ochotniczej dla potrzeb
armii morderców w następnach artylerji polowej w
Wilnie, uformuj również na miejscu w Wilnie jak i
amunicyję, konie z rekwizycji, a ludzie zgarniali
się z oddziałem samoobrony, gdzie zaś z owych dwóch
baterji tj. 5^a i 6^a p. a. p.

Gdy gen. Romerak karząc się to uważał że baterje
cietka 10 p. a. c. została na rozkaz gen. Romeraka
na skutek jejnego przedłożenia jej sytuacji
poner dec. zwolnienia i zawagaowała się gdzie około
11go lipca, już po wydaniu rozkazu oper. 6817 z dn.
9go, który da w sprawie cietki (folio 105 tom I 54).

Wobec z tym rozkazem na odejście już. Długo-
skiego uważała stać się właśnie to cietka baterja,
która generał zwolnić, ja jednak zatrzymawszy ją,
przedstawiając generałowi, iż ona jest zdolna do
działania i że jego rozkazem tej baterji re-
goc stanowisko w okolicy dworca z kierunkiem
stron na wschód ku frontowi białoruskiemu,
głównie kierunek południowo wschodni.

A pierwotko literackim ustawione były zgodne z poro-
 taniem wyżej rozkazem oficer. przy plutonie artylerji polowej
 mego II dywizjonu, lecz jedyną pluton imiennym oddać
 potem do dyspozycji rotm. Dywizjonowego, dwa zaś pozostały
 na miejscu, a to o ile sobie pomysłowiały w rejonie Sępolskiej
 (mapa 1:100000) drugi zaś bez kłopotu w rejonie Polubawki,
 pluton ten jak się później dowiedzieli zaopatrujący został
 jednak w końcu ze swadronu kapitańskiego p. Zarady Tatarskiej
 na rangowanie generała, na skutek mojego przedstawienia.

Stwo. nad swem dwoma plutonami artylerji polowej,
 oraz dwoma oddziałami artylerji ciężkiej, powierzonym kpt.
Saruckowi obecnie w dyspozycji rotm. Sp. Wojsk. Depart.
 I. Sekcja Art. podporządkowanej go zgodnie z rozkazem
 generała przy obrocie Wilna p. k. Hordziagofskiemu.

Wiem z uśledzionym kpt. Sarucka, że p. k. Hordziagofski
 miał od niego, iż ma do swojej dyspozycji te trzy plu-
 tony artylerji. Wiem również, iż te plutony nie miały
 się w żadnym kontakcie z oddziałami niemieckimi oddziałów
 piechoty. Ciężka bateria miała na pozycji dwa oddziały
 dział, bo drugich dwóch nie było się w rachowanie
 dla braku dostatecznych uposażenie.

Dnia 13 lipca pod miastem Łysian w Stabie
 grupy w tym czasie, jak na skutek niepowodzenia
 magnatowskiemu z frontu generała rangą odjechał
 Staba na dworzec. Nie wiem czy sprawdziło się wie-
 ściwość, dość, że około godz. 21.40 zajęły samochody oso-
 bowe — to ciężarowe z uniesionym Staba, aktami,
 telefonami, kufkami odjechały przedtem na dworzec
 i ja miałem do samochodu generała z nim razem
 odjechać na dworzec; nie zauważyłem w tym mo-
 mencie by były już zajęte i p. k. Hordziagofski,
 (patrz zresztą kpt. Mitschke k. m. 5.) Apha-
 ratu kufkami w tym czasie być nie mógł albowiem
 przed zajechaniem jeszcze samochodów osobowych wstę-
 pnie aparaty były zdjęte i odjechały ciężarówkami
 samochodowymi na dworzec. Myślimy o k. k. kpt.
 Mitschke i d. r. i. i. i. po co się został jeszcze w Stabie
 i crucialnym pomysłom ku temu, nigdy nie udało
 zaręczalim się nigdy sobie, że już aparatów nie
 i że w ogóle żadnej pomysłom do jego porostania nie
 uwalczim.

Nie przypuszczając dziś sobie by kpt. Mikschke sam
pomógł do samoprodu i zamiarował, że pojedzie później.
Takiej zawiadomości nie uważa być możliwą objeżdżać
bez niego.

Na dworcu myśliciano, iż jedynym sposobem do Landgra-
rowa, jedynak tego god. 234-244 prowadzić może
generał i karat odpowiedzie' pociąg z celem Sztetenu
do Landgrarowa i zwracać się, iż sam z siebie
Sztetenu porostaje na dworcu.

W Strażach uwiadomał mi kpt. Sztetnik, iż
zamiarował być przyjechać z Wilna, nie pamiatając
którego dnia, ani o jakiej stronie z tej strony albo
inną stroną, która obsadza strażki i straż
porucznik okopy, porostawiając strażki bez osło-
n.

Wzwarciu za swój obowiązek i zamiaruję tutaj, iż
niepóźniej pogotwie' wronie w Prasil i utrzymuje
się dołód w Wilnie jakoby dzień. Rozumnie
zdradzisz Wilna i Haleso gospodarci i odda' w rze
wofrenwikom, wzwarciu za bezpodstawnie, albowiem
generata obserwować się i widzieli go
w każdej porze dnia i nocy przy pracy, niekiedy
niegdzie osobiscie wkrany i niegdzie na celu
bezwzględnie utrzymać Wilna w naszym ruku,
niekiedy wkrany nie tylko dla oddziałów swojej
grupy na francie, ale niegdzie sam gdzie
ciężko o samą obronę Wilna.

Wszystko w tej sprawie nie uważam nie
do powierzenia.

zobaczono
P. O. P.
Karlsson

P. O. P.

Karlsson Radwiltow
Pulchowka.

Ammining 192

S. XIV 128/20

PROTOKÓŁ

259

badania świadków, spisany w Sądzie Wojskowym Okręgu Generalnego w Warszawie dnia 10 marca 1921.

Obecni:

W sprawie

Sędzia śledczy

gen. Puciniński

Protokolant

Marysińska

przeciwko

gen. ppol. Boruszkowski i Tow.

obwinion..... z §§..... wuk.
i art..... pkk.
stawił..... się, jako świad..... — biegli..... — poniżej wymie-
nion..... osob.....

Po zaznajomieniu jej — ich — z przedmiotem śledztwa i osobą obwinionego, oraz po zaznaczeniu ważności przysięgi, mającej być ewentualnie odebraną, wreszcie po pouczeniu w myśl §§ 187, 188, 189 i 190 wpk. został..... przesłuchan..... świad..... pojedynczo — i pod nieobecność świadków, mających być później przesłuchanymi — jak następuje:

1.

Oдноśnie do osoby.

Nazywam się *Sariek Franciszek*
mam *33* lat, *kawaler*
wyznania *Przys. Berdyuziński.*
stopień wojskowy *Kapitał artylerji, inżynier*
przynależność taktyczna (zawód) *C.p. a.c. Kraków.*
miejsce ostatniego pobytu *adres pod numer M. J. Kojak, Sekcja*
stosunek do obwinionego *ber. artylerji. prezydent.*

Oдноśnie do sprawy.

A dwie artylerji grupy gen. Boruszkowski, byli 11 lipca 1920. dokładnie dni 10 lipca, jako dwa II dywizjonu 19 p. a. p. (1 p. a. p. lit. Bia.) i do mojej dyspozycji porostawiały numeras 5 i 6 p. p. Bat. z których 5 = posiadata ortery działa, pednia obrotu 1 msk/2000 cali, 6 = za usiada

tylko obywatel, do niego należały różniak i magazynowy
dywizjonu, na które składały się: ułan i wachlarz
telegraficzny, obserwacyjny, minowy, i prowadził na wy-
stępnie dwie pierwsze baterie. Ludzi uważano ogólnie
do 250 młodszych ludzi. Brakowało im tylko koni
na całą baterię i armat.

W odczuwaniu, które już wówczas były rozległymi po
mieście dowiedzieliśmy się, że kampania jest obroną
Hilua do ostateczności, a zwycięstwo u tego strasznego
rozkaż od polychkaskowego i jego dyw. ptk. Ostrowskie-
go zamierzając się u ptk. Radziwiłłowskiego, który po
zakładaniu się nie stał się jego oddziałem polecił
mi wystawić dwa plutony bojowe, jeden na So-
bulu, drugi na Sibirskich z frontem na pół-
noc i północny-wschód.

Koni zażyczył od ptk. Radziwiłłowskiego do for-
mowania tych plutonów nie dostaliśmy.

Przyjechał do Hilua z frontem 9 bat. 2 p. a. c.
otoczyła oddziałem dowodząc na osobie kpt. Pasca-
łomskiego, trochę ludzi i parę koni z 64 swojej ba-
terji oraz przyjechała kilka koni i jeszcze Tatars-
kiej i karawaj odjechała na front z powrotem.

Hilua, że kampania formowania celowniczej
baterji samobrony Hilua, której organizację
powierzone jakiemś młodemu oficerowi, zdaniem
moim nie przedstawiającej dostatecznej gwarancji,
że on to dobrze zrobi; prosił ptk. Radziwiłłowskiego
by oddał mi baterję, ludzi i konie powierzoną
mu posiadając pewną ilość dostateczną
kadłubów i tej baterji 64 mógłbym mieć kilka
godzin, postawić tę baterję celowniczą na nogi.

Na wieść Mackego propozycja ta nie straciła
ptk. Radziwiłłowskiego i nie została przyjęta.

Co się tyczy baterji cizkiej 10 p. a. c. to ona
była rzeczywiście przedsiębiorcą do tego ~~tytułu~~
ale tylko gospodarko, otrzymując ten front
na jedną szwad baterji 11a koni i ludzi, a
połowa 35 ludzi z obsługi mojej 64 baterji.

Baterja ta bez wiedzy mojej i ptk. Radzi-
wiłłowskiego tego samego dnia kawaleryjski się
wyjechała z Hilua, o czym kampanijny pułko-
wiczowski, dowiedziawszy się o tym postrojeniu.

Była ta baterja cofnięta została do Hilua
i zajmowała pozycję w rejonie tego miasta
jako pozycja nie wiem, nigdy bojęm i nie
się więcej nie zaskądziła.

Jak z powyższego widać wynika do swej dyspozycji
zależy dwa tylko plutony artylerji polowej, z niewielką
koleją amunicji; dnia 12 lipca na rozkaz płk. Radwiłowicza
pluton z Podulanki oddać amunicją do dyspozycji rotm. Sz-
browskiego, odchodzącego z swym oddziałem na front, wobec
czego pozostał mi tylko jeden pluton, który pozostał na
pozycji w rejonie Szyperkiem (mapa 1:100000), z kierunkiem
strzału na północ, albowiem płk. Radwiłowicz zawiadomił
mnie, że baterja wiać się oddziałem na froncie na wypadek
odwrótu mają się skupić na Wilno. A

Dnia 13 lipca 1920. około godz. 17⁴ zawiadomił
mnie pisemnie płk. Radwiłowicz, że Sztab Grupy
opuszcza Wilno i że ja mam się podporządkować Sztabowi
miasta Wilna płk. Niedzielskiego. Lecz nie z tym uła-
łem się na ul. Hilka 43 gdzie stał Sztab tego pułkowego
lecz go w tym czasie nie zastałem wamie. Następnego dnia
około godz. 20⁴ zawiadomiał, że z rozkazem płk. Radwi-
łowicza podporządkować się mu z moim plutonem, co mi
ponyżej z zdziwieniem, że jest jakaś artylerja w mieście do wydo-
żnienia, oświadczając, że trzeba przygotować pozycje dla ewenta-
lnej mobilizacji się w rejonie z Sztabem baterji w rejonie
Kutkole, a przytem prosił aby mi przewozić na
młyn z miasta amunicji potrzebnej mi do trzech szwadron-
ów artylerji; co do tej sprawy dalej ośmiadczu podporzą-
dkować, że mi należy wstrzymać się od tego młyna amu-
nicji z miasta.

Pod tej rozprawie udawał się do siebie, a stałem na Świ-
pichach po drugiej stronie Wilni, przewożąc się około
godz. 23⁴, że mój pluton jest w kontakcie z piechotą
swoją oddziałem, powiem najdalej się jak myśleć do spracy-
nek.

Następnego dnia rozkład obrady piechoty na tym
oddziale, gdzie stał mój pluton, i wiedziałem, że tu
jest piechota płk. Niedzielskiego. Wiedziałem że
Wilno jest obłożone od wschodu ten jakimiś oddziałami
niemieckimi, ale szczegóły były mi nieznane; rozkazem
operacyjnym 6817 (folio 105 tom I⁴) mi czytalem,
a gdzie mają być ustalone moje plutony i decy-
zował płk. Radwiłowicz.

Około godz. 7⁴ d. 14-go zbudowy rozkazem
Sztabu, które przydadzą z pozycji w istnym mieście
na moim oddziale. Nie wiedziałem na to specjalnej
swego jedynak postanowieniem skontrolować ugrupowania
i porządek w dylokacji mego dywizjonu.

Tom tej sposobności stwierdziłem, iż mój pluton
Stracji Tężeńskości z piechotą; usłuchawszy ^{(t.j. do ulicy prostej, stara} ~~niektórych~~ ^{piechoty} ~~niektórych~~
inteligentnego podoficera kawalerii, który niebawem powrócił
i zapytał, że piechota z oddziałem oraz jej dowódca
i że zastąpi tylko ułanów, którzy nie mogą dać żadnych
informacji.

Nastąpiło dobre przygotowanie i zaprowadzenie ułanów na wzory
mniejszego rucznika tego samego podoficera z ułankami
zastępującymi do ptk. Hordziagolskiego, dwoorgo, że piechota
z mego oddziału została, że prosi o rozkaz i że kapitanem
dobre przygotowanie. W tym samym czasie odbył por. Adamczuk
dla owego plutonu powołanego do jazdy Dobrowskiego
i zapytał, że jeżeli Dobrowskiego jest rozbita, że
po myśleniu ostatecznej i bezpośredniej starcie karta-
czkami z nieprzyjacielską mierzyczą jedno reprezentuje pluton
działo z drugimi rucznikami reprezentują oraz z jedyną kara-
biem ułankami powołanymi z powrotem; por. Adamczuk
zakładając pluton, że jakda bolszewicki posunął się
w stronę miasta.

W tym samym momencie podoficer por. Adamczuk oraz
z dowódcą oddziału Hiluś nie mając, udali się w okolice
około godz. 64 powrócił do ptk. Hordziagolskiego; przy
nawiezie Zielonicy stała mała Fikula, która uci-
nięciem zdmkniętym trochę, na placu katedrałowym zastę-
piał około pół kwadrantu małej jazdy pod dowództwem
jakiegoś rucznika, który dowiedziawszy się, iż idę do
dowódcy oddziału Hiluś przyszedł bym zapytał, jak od
niego, że mała nie była w kierunku na bolszewi-
ków, że kamień był drogą i że podobno w ulicy Ostro-
brańskiej są także bolszewicy. Na ul. Wielkiej nie za-
stałem żadnego dowódcy i od stróża tego domu dowiedziawszy
się, że to było jenerał poprzedniego dnia uciekł około
godz. 234. Udałem się zatem na drogę powrotną w teni-
stancji powrotnym oraz ułankami od stróża, zawi-
adawszy go, że ja się myślałem na stronę Grodzieńską.

W drodze powrotnej spotkałem tego oficera, którego
myślałem na Autokol dla myślenia porucznika dla
katerji walczyli z frontem w myśl potrzebności
się z ptk. Hordziagolskiego dnia poprzedniego, a oficer
ten zapytał mnie, że rozkaz tego wykonać nie
mogę, albowiem nie przedstawiłem nie przypuściły go już
mała pikiety twierdząc, iż na Autokolu są już
bolszewicy. Nastąpiło więc spotkanie z porucznikiem,
chodząc telefonem i odwrot na stronę Grodzieńską, mym-
dziej myślałem około godz. 74 opuszczając Hiluś; po
drodze spotkałem kpt. Niedzielskiego, wobec którego zwi-
nieniem się, że piechota wycofała się w stronę nie za-
nadawając mi o ten.

Informacja Saruk

Ciszę dalszą zwrócić kpt. Saruška

S. XIV 127/20

261

Kpt. Niedzielski tłumaczył mi, iż z dwudziętych dni kładących się na jego rękach zostały pojedynczo bez jego wiedzy do dyspozycji i że wobec tego, że dywizja straszy karabinkami z formacji z swej flanki i gdy jego oficer starożołnierzy, że stawał obrotu Wilna uciekał, umożliwiając być wycieczki odwrotu, a mi fantazmami dając jak się tłumaczył, że mi nie kawiadomii o samym odwrocie.

Po drodze umożliwiając namierzać kontakt z jakimiś kolwiek naszymi oddziałami ze stacji Rudzińskiej, albowiem przedtem jedynym kpt. Niedzielski spotykał oficerów z oddziałem II Macz. Strwa, który straszył mi, że prawdopodobnie ze stacji Rudzińskiej uciekał mi się wyskakiwać z oddziałem Gruby.

Nie wyskazywał jednak tej rzeczy się powracaniem na to mi więcej nie spotykał się gdzie spotykał się owego oficera z oddziałem II, po drodze kawiadomii spotykał kpt. Niedzielskiego i z miim razem rozmawialiśmy z owym oficerem oddz. II, a ten w rezultacie skierował nas na stronę.

Więcej w tej sprawie mi nie było mi do powiedzenia.

zapaściem
Marszałek

p. o. p.

Mi Francinek Karmeky

Przepraszam

ODPIS.

J. XXV. 124/20

Sąd W.O.G.W. Oddz. 25.

17. II. 1921 r.

262

Nr. fonogramu 63.

Tajne - Bardzo Pilne.

Do D.O.G.W. Oddz. V.a. Szt.

W sprawie gen. ppor. BORUSZCZAKA i tow. uprasza się o podanie tut. Sądowi Oddz. 25 nazwiska i przydziału mjr., obecnie podobno d-cy czołgów D.O.G.W., który w lipcu 1920 r. dowodził czołgami w Wilnie.

Sędzia Słedczy Wojsk. dla Spr.
Szczeg. Wagi

/-/ RUMINSKI mjr.

Nadał chor. FILIPOWICZ
przyjął por. KOWALSKI.

Warszawa, dnia 18. II. 1921 r.

Dot. Okr. Gen. Warszawa
Sztab Wydz. V a Para. Ofic.
L. dz. 968/ taj.
21

Naczelne Dowództwo /Sztab Generalny/ W.P.

Warszawa.

Przedkładam powyższy odpis według kompetencji, z prośbą o danie wyjaśnień w tej sprawie Sądowi Wojsk. O.G.W.

/-/ KESSLER

PEK. SZT. GEN. i SZEF SZTABU.

Dot. Okr. Gen. Warszawa
Sztab Wydz. V a Para. Ofic.
L. dz. 968/ taj.
21

Warszawa, dnia 18. II. 1921 r.

Sąd Wojskowy O.G.W. /Oddział 25/.

Warszawa.

Do wiadomości.

O ile tut. Dtwu wiadomo obecnie D-cą czołgów jest ppłk. RÜCKEMANN przebywający na kursie dla oficerów sztabowych w Warszawie /Resursa Kupiecka, ul. Senatorska 40./. W chwili obecnej kurs ten przeniósł się czasowo do Poznania. Kolumna zapas. l p. czołgów znajduje się w Łodzi.
z r.

24/10

odwiedzi nie w telefon

ŚCIŚLE TAJNE

PILNE

SAD Wójr. Adj. Szt. i Kier. Wydz. V.a. Szt.
Okręgu Generalnego Warszawskiego
20 2. 1921
WPLYNEŁO
Załącz.

Merwin

myśl. 21. II. 21
Murphy

L. U.

Według zażyczeń informacji z Stric kursów
na specjalną szkołę bonych, p. p. P. Dickmann
był na pierwszym terminie z tych kursów, przed
którymi dnia 23 października do 1 p. strażnicy L. U.

Korsakow, dn. 23/10/21

[Signature]

Pełeniam str. do programu L. U.

- 1) dowódwo p. p. strażnicy L. U.
- 2) dowódwo dożennu komendy

1-2

Sprawa odwołania z. l. u.

namieszko przydział porucznika

obecnie podobno majora

dowodzącego 1. p. strażnicy 1920

urodzony z. l. u. podca

odwołanie swoje

L. U. do programu
z. l. u. odwołanie XXV.

23 21

wykonano 23. 11. 21.

[Signature]

422 POLK 02

SĄD WOJSKOWY

SZTAB PUŁKU Kręgu Generalnego Wapnia

1. marca 1921 r.-

Nazwisko oficera
D-cy Oddz. Czołg.
w Wilnie, w lipcu
1920 r.-

DO 1350

4 - 3 1921

B.PILNE. !

*wymagać
mieszkanie
11/12 u R*

SADU WOJSKOWEGO W WARSZAWIE
Oddz. 25.

Złącz.

263

w Warszawie.-

Odnosnie do tamt. telegramu, za L. 5259 26:23 14/18, melduje się, że w Wilnie w lipcu 1920 r. dowódcą tamże stacjonującego oddziału Czołgów I Baonu l.p. Czołg., był kpt. JOZEFOWICZ Aleksander, obecnie dowódcą tegoż Baonu, stacjonującego we Lwowie
dowódcą 1. Kompanji I/l.p. Czołg. był kpt. KOHUTNICKI Władysław, obecny dowódcą I.W.C./I.p. Czołg. w Łodzi
dowódcą 2. Kompanji I/l.p. Czołg., był por. JACKOWSKI Stanisław, obecnie major i dowódcą II Baonu l.p. Czołgów, stacjonującego w Zurawicy ad Irzemyśl.

Delik. - Prześniawski
Pułk. i dowódca Pułku.-

Dowództwo Okręgu Wojsk. D.O.
Wydział V. a. Sztabu
L.V.a.W.W.1810p.

Łódź, dn. 28. II. 21. r.

264

Sprawa oddania Wólna.-

W imieniu Komendantów Dwie
Dnia przedostatniego miesiąca
furmana Działu Sztabu
Jako inżyniera

do D.O. Wojskowy
delegat Komendant
nr 25

3769.

Do

Dow. l.p. czołgów

w Łodzi

Pilne!

Drugostronnie przesyłam odpis pisma Sądu Wojsk. D.O.
Gen. Warszawa celem podania ^{wprawi do Sędzi D.O. Gen. Warszawa,} nazwiska oficera, który dowodził
czołgami w Wilnie w lipcu 1920. r. ^{wykazanie meldować?}

Termin do 7. III. b. r.

z/r.

Pruszyński

Pułk. Szt. Gen. i Szef Sztabu.

1-szy Pułk Czołgów
Wpłynęło dn. 28. II. 1921 r.
L. dz. 1323. załączn. /

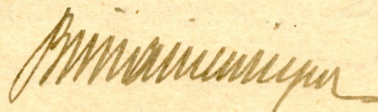
Odpis depeszy.

Do: D.O.Gen.Łódź

z : z Warszawy tel. 5259 26:23 14/18.

Sprawa oddania Wilna nazwisko przydział por. obecnie podobno majora dowodzącego lipcem 1920 czołgami w Wilnie podać odwrotnie prosi Sąd D.O.Gen. Warszawa Oddz. 25.

Za zgodność odpisu:



1. dowódca misja Łódź
2. dowódca misja Anenyl
3. dowódca pięcymy podk. wojsk Łódź

1-3

silna awantura sprawa oddania Wilna 25 1) hpt
porucznik Aleksander dowódca kompanii wojsk
Łódź 25 2) major Jachowski dowódca
kompanii wojsk Warszawa 25 3) kapitan Koludnicki

S. XV. 124/20

265

PROTOKÓŁ

badania świadków, spisany w Sądzie Wojskowym Okręgu Generalnego w Warszawie dnia 11 marca 1921.

Obecni:

W sprawie

Sędzia śledczy

ujr. Anninowski

Protokolant

chor. Filipowicz

Boruszkowski i tow. przeciwko gen. jęzwt.

obwinion..... z §§wuk.
i art.pkk.
stawił..... się, jako świad..... — biegli..... — poniżej wymie-
nion..... osob.....

Po zaznajomieniu jej — ich — z przedmiotem śledztwa i osobą obwinionego, oraz po zaznaczeniu ważności przysięgi, mającej być ewentualnie odebraną, wreszcie po pouczeniu w myśl §§ 187, 188, 189 i 190 wpk. został..... przesłuchan..... świad..... pojedynczo — i pod nieobecność świadków, mających być później przesłuchanemi — jak następuje:

1.

Oдноśnie do osoby.

Nazywam się Józefowicz Aleksander

mam 33 lat, po naty

wyznania roskoństania

stopień wojskowy kapitan

przynależność taktyczna (zawód) 1 pułk, 1 rot. 2. batalion

miejsce ostatniego pobytu Lwów

stosunek do obwinionego bez przeszkód

Oдноśnie do sprawy.

W tym czasie, gdy grupa operacyjna gen. Boruszkowskiego przybyła w lipcu 1920 do Wilna, bytem 2. batalionu 1. pułku 2. m. p. 2. i przodował do dyspozycji 2. batalionu gen. Sapieżyńskiego, z rotką którego reorganizacja się w stanie przygotowania marszowego.

parok po przybyciu tego dnia do Wilna, pa-
weldowatek się u Szefa Sztabu i parok tego
samego dnia, czy następnego otrzymanem
rozkaz od Szefa Sztabu, kpt. Chitschke, wys-
tać jedną sekcję w kierunku na
Nowo-Wilejkę, drugą w kierunku na
Wiemnuczyn, trzecią postawić jako rezerwę
przy Sztabie Grupy; rozkazem to wy-
dane zostało sztabiem tego, iż przybrany
wiadomości z frontu, że samochody pau-
sownie nieprzyjacielskie poruszały front i
zagroziły Wilnu.

Sekcje liczyły po pięć wozów, każda
uzbrojona była po 3 armaty i po dwa ka-
rabinny maszynowe; przy tych trzech sekcjach
miało być jeszcze 6-7 wozów jako rezerwa
w rejonie dworca, naprzeciwko warsztatów
kolejowych; wszystkie te wozy należały do
2 Komp. wozów, dowódcą której był porucznik,
obecnie mjr. Jankowski, który stał pod dowództwem
się przy Sztabie Grupy.

Podobnie z otrzymanym od Szefa Sztabu
rozkazem sekcje te tego samego dnia stały
na oznaczonych stanowiskach.

Tego samego dnia, około południa, wieczerza, kiedy
sekcja rezerwa stoi w linii w ogrodzie obok
Sztabu, co robiło się wracania na ludności; za-
pytaniem Szefa Sztabu, czy nie uważają tych
wozów ustawie gdzieś indziej, on zgodził się
na to, wyjaśniając, że sytuacja wyjaśniła
się, i że wolno na sciagnięcie tej sekcji do dworca,
a potem skierować dyspozycje i rozkazy tej
sekcji udać się w kierunku na werki, co
też natychmiast było wykonano.

Dokładnie na samochodzie kontroli
stanowisk tych sekcji i strażniczym, to wszyst-
kie stały na wyznaczonych stanowiskach, a to
w Nowo-Wilejce koło toru kolejowego, na
Trakcie do Wiemnuczyna w rejonie mniejszej
watakurie Pomałowa, w Nowo-Werkach koło
prawy stawy za mostem na lewo od głównego
Traktu, wszystkie na wysokości okopów i odru-
żeniach tychże.

Przy sposobności tej kontroli stwierdzono
także, że na okopach na płaninie od Nowo-
Wilejki znajdują się legja Nobisca, na północnej

1
2
3
4

5 | roz malarowana byta obsada jankiej wlasnej nie-
choty wilejskiej p. J. Wreleń, w rejonie roz Mst-
Werek niechoty wtedy nie konsekwentny, ale wiem,
ze ona tam była, bo tak postanowiła malarowaty.

Przekaz operacyjny 08.14. który tu czytamy
(fol. 105. tom I.) był mi wiadomy, a o tem, że
Wilno ma być bezwarunkowo przywrócone, więc
z tego wynika, że z obojczy, które z rokiem
generata miały być waleczono je miastem.

Na podstawie meldowania był spokój i
taki stan trwał do 13 lipca wieczorem.

W tym dniu nawiązywano mi, iż przy-
czynie telefonice re Seta białej Grupy wsta-
je przerwano, albowiem centrala wiejska
związa aparaty.

Natychmiast wiadomości się rozmawiało do
Sztabu, który postanowił przepisać już kopako-
wany i gotowy do odjazdu; samochody stały
przed Sztabem.

Natychmiast się na kpt. Mitschke, który si-
wiadczyl mi, że wszyscy się ewakuują i że ma
czekać siłowni i przyjeździe na dworzec, tam je
mają dowozić, a kolejniżni na mi do tego celu
skład przyciągu.

Poproszono o ten rozkaz na piśmie, który
otrzymano i na skutek tego rozkazu istnieją
otrzymano skąd przyciągu.

Wobec z tym rozkazem natychmiast
osiągnął sekcje, co też nastąpiło.

W okresie czasu w godz. 1-4-tej sekcje przy-
ty na dworzec i nawiązywano rozkazy.

6 | Na dworcu wprowadzono Sztab i szty Grupy;
samelażaratem się tam z prośbą, a także wypr-
czyje dla kotłowni; porzekatem, gdyż jenerał spot-
półtem gdy się kładzie otrzymano od niego
pisemny rozkaz odjazdu do Grodu.

Wobec z tym odjeżdżaniem z Wilna w tam-
tych kierunkach około godziny 8-cj. rano.

Przez to ewakuacja przoległa była uprosi. W tym
Grupy i ja przyjechały rok w Sztabie dowiaduje
się, że było jakiej specjalne dwoje obrony
Wilna, którego dow. miał być ptk. Władysławski,
wiadczony mi i mi z ułaski, a nie wgląd.

Więcej nie miałbym w tej sprawie nic do
powiadania.

p. s. T. z.

Amm... z Aleksander Jurek
Zakim...
Michalowski
Jed.

L. XXV. 127/20.

267

PROTOKÓŁ

badania świadków, spisany w Sądzie Wojskowym Okręgu Generalnego w Warszawie dnia 11 marca 1921.

Obecni:

W sprawie

Sędzia śledczy

mjr. Arminski

Protokolant

chor. Filipowicz

Boruszka Kowicz i toż przeciwko gen-ppor.

obwinion..... z §§ wuk,
i art. pkk.
stawił..... się, jako świad..... — biegli..... — poniżej wymie-
nion..... osob.....

Po zaznajomieniu jej — ich — z przedmiotem śledztwa i osobą obwinionego, oraz po zaznaczeniu ważności przysięgi, mającej być ewentualnie odebrana, wreszcie po pouczeniu w myśl §§ 187, 188, 189 i 190 wpk. został..... przesłuchan..... świad..... pojedynczo — i pod nieobecność świadków, mających być później przesłuchanemi — jak następuje:

1.

Odnosnie do osoby.

Nazywam się Jackowski Stanisław
mam 39 lat, wolny
wyznania rym-kat.
stopień wojskowy major
przynależność taktyczna (zawód) gwa 2 bezm ustępn
miejsce ostatniego pobytu Binarów ad Przemysł
stosunek do obwinionego bez przeszkód

Odnosnie do sprawy.

Świadka rozpytuje sędzia na okoliczności ustalono przekazaniem kpt. Jędrzejewskiemu poorem świadkami odkształtuje się to przekazanie a świadek oświadcza:
"Wszystko co przekazano kpt. Jędrzejewskiemu jest prawdą" i ja tak sobie przekazuję, a ponownie na pytanie sędziego wyjaśniam:

Rozkaz wystawienia przelaz na wschodnie
stowiska strzymaliny du. 9 lipca 1920. Jaryz-
sreu wyekono nam skie sytuacyjny,
ktory tu siodowi przedkadam.

Na dworcu bylo 9 crotow, tak, ze cala
mija kompania liczyta 24 kowlnych do
wziatania przelaz, uprocz tego miatem
warsztaty, a k. umniejsi przelaz 2000
(sreci tyzicy) strzelow armatnich i 98000
(wriempodris siji om tyzicy) nabwi do ka-
rabimw maszynowych.

Rezerwowa Sekcja, ktora z poczatku
swata przy sztabie Grupy sciagnieta wstalo
do kwater i nim idac do tarta, przyszedl
od kpt. Mitschke rozkaz, by sie udala w kie-
runku na Werki.

Sekcje miały rozkaz wspoldzialosci z pie-
szota i miały kontakt z dowodcami od-
cinkow, na dowod polgranu rozkaz opera-
cyjny mjr. Oscewstioff, podobny rozkaz wy-
dal kpt. Niedzielski. Rozkazu tego nie pr-
siadaw.

Rozkaz operacyjny Dwa Grupy 684.
(fol. 105. Tom 1.) byl mi pewny i wyroczny.

Dnia 13 lipca 1920. okolo godz. 21-zej
dal mi kpt. Mitschke rozkaz wycofania
przelaz z przyci na Luedenbort.

Poniewaz przy tym porzuceniu mu-
siatbym spalic kasa umniejsi i warsztaty,
albowiem nie miatem sredkow przewo-
nych, udalem sie na dworec i tam z kpt.
Jordowicem udalo sie nam wyskoc na-
kaz paragonowania na dworcu, ktory tu
kateksem.

Chodzi sciagnieta do godz. 4-zej z wyjezd-
owi rozkaz na dworec, a nie na Pohulankę,
jak poprzednio rozkazatem.

Ppor. Jerowski, dwa sekiji na odsiatku kpt.
Niedzielskiego meldowal, ze gdy on cofal sie,
pieszota potasua z tego odsiatka jui poprzednio
reseta, to samer meldowal mi ppor. Pawowski,
ktory stal ze swa Sekcja na odsiatku mjr.
Olakewskiego w rejonie Staro-Wilejka.

Dla ilustracji dotekam kasje skiami-
ka, wtaicimie jest to oryginal, wta suorgwem
pisany przez ppor. Jerowskiego.

Tezic samer ppor. Jerowski meldowal mi,
ze stady, gdy on stal na odsiatku, przyci-
wiazely kateksem ptkownik arzielski w stotus

Korona namawiać go aby przeszedł razem
z nim i swyciu podległości na stronę litewską,
by i tak bolszewicy rajmu miasto. 268

Pytem obecnie w Litwie Grupy, gdy
z oddziału Dąbrowskiego przybył du. 13 lipca 20.
około godz. 19-tej jego taboryta, Kosciuszko, or-
tysta operetki iścieńskiej i reżyserski tego
oddziału i meldował w Litwie o klęsce od-
działu 27m. Dąbrowskiego i o tem, że wzmianka
sam jest rabity.

Kosciuszko kryje wrokiemie sztoniska obę-
kanego; jeśli nie spowodat jego wiadomości,
a może po nim przyszedł jakiś poturk
z Nowo- Wilejki z pisemnym meldunkiem,
którego wprowadzono do generała, gdzie
trwała jakiś pół godziny narada, potem
wyszedł statutą generała i wydat wydat
wszystkim obecny: „Nakazuje odwrót”, do-
kładnie powiedzieć.

Wiecej nie miałby w tej sprawie nic do
powiedzenia.

P. v. t. 2.

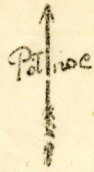
Przepraszam
Jankowski Stanisław
major I-ca II/1 p. czołgów

Rakowicko:

Wpłynięcie

12. 1871

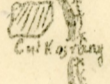
Rzesza



Nowe Wólki



2ka



Dwisk

Wilejka

3ka

WILKA

Niemieł

gradnik

Grygajcie

Budomino

1:100000

3x



Dr. 2 typ. LD.

271

Womps. is at gun. vedderes matyok.
mact no dnoce. Gede. magonye.

Pp. 46 dno 13. 1/2. 50.

m.

i vedperckafz no mact. Gen. Pommogke
de Grovna.

Wp. m.

Wp. m.

164

Rozkaz Operacyjny Nr.I

Grupy Majora OLSZEWSKIEGO

do Świerżowa

270

Grupa zajmuje odcinek od Wilejki (włącznie) do Wilji.

Skład Dowódcy odcinka (zastępca) Kapitan WOJTKIEWICZ, Adjutant jego ppor. PASTUSZENKO
 Razem: oficerów 7, 430 ludzi (z Baonu Wileńskiego), i II kar. masz. (z Baonu Wilensk.)

- Odcinek Baonu Wilensk.:
- 1 - Komp. kombinowana ze st. żołnierszy - d-ca ppor. OSKIERKA
 - 2 " 2-ga Komp. Baonu Wil. d-ca ppor. BRIL
 - 3 " Komp. komb. 2 a i Uzdrowiencow - d-ca ppor. SIKORSKI
 - 4 " Komp. 38 pp.
 - 5 " Karab. Maszyn. II - Baonu Wileńskiego - d-ca ppor. Linke
 - " " " 2 - 38 pp.
 - 6 - 2 sekcje czołgow
 - 7 " 3 bat. 2 p.a.c.

Nieprzyjaciel - jak ustnie podano

Odcinek dzieli się na 4 mniejsze odcinki

- 1 odcinek: Wilejka - do Sądzierek wylacanie - komp. 38 pp., 2 K.M., I sekcja czołgow
- 2 odc. Sądziarki (Sądziele) do Kojran - 3 K.M. - ppor. SIKORSKI
- 3 " Od Kojran wł. na północ - ppor. BRIL (I pluton rezerwa) 3 K.M. odcinka
- 4 " Wzdziarku i droga do Niemenczyzna - ppor. OSKIERKA - I sekcja czołgow i 2 K.M.
- 5 Rezerwa odcinka - I silny pluton i 3 K.M. za środkiem odcinka, Cet. 221 (lesniczówka)
- 6 Bateria P.A.C. na Górze Zamkowej.

Plac opatrunkowy D-r po. BAGINSKI na wchodzie do Zarzecza (Trakt Polecki)

Związek na prawo z O.L.K., na lewo z grupa kapitana NIEDZIELSKIEGO

Do nieprzyjaciela na zewnątrz żadnych osób cywilnych nie przepuszczac, wojsko we - odprawiac.

Przedpole gdzie potrzeba - oczyścić.

Ranni - do szpitala na Pehulance nr 201

Związek telef. od stacji Wilejka według możliwości jednak przez swoją sieć - jeśli się materiał otrzyma

Moje miejsce pobytu - koszary Szeptyckiego, telef. Nr. II 2.

Meldunki sytuacyjne do godz. 7-ej i 16-ej także i negatywne; z pierwszym dokładny szkic.

(-) OLSZEWSKI
 Major

Za zg.

Archimow
 Porucznik i Adjutant

Dziennik bojowy

272

3 pluton

9 lipiec 20.

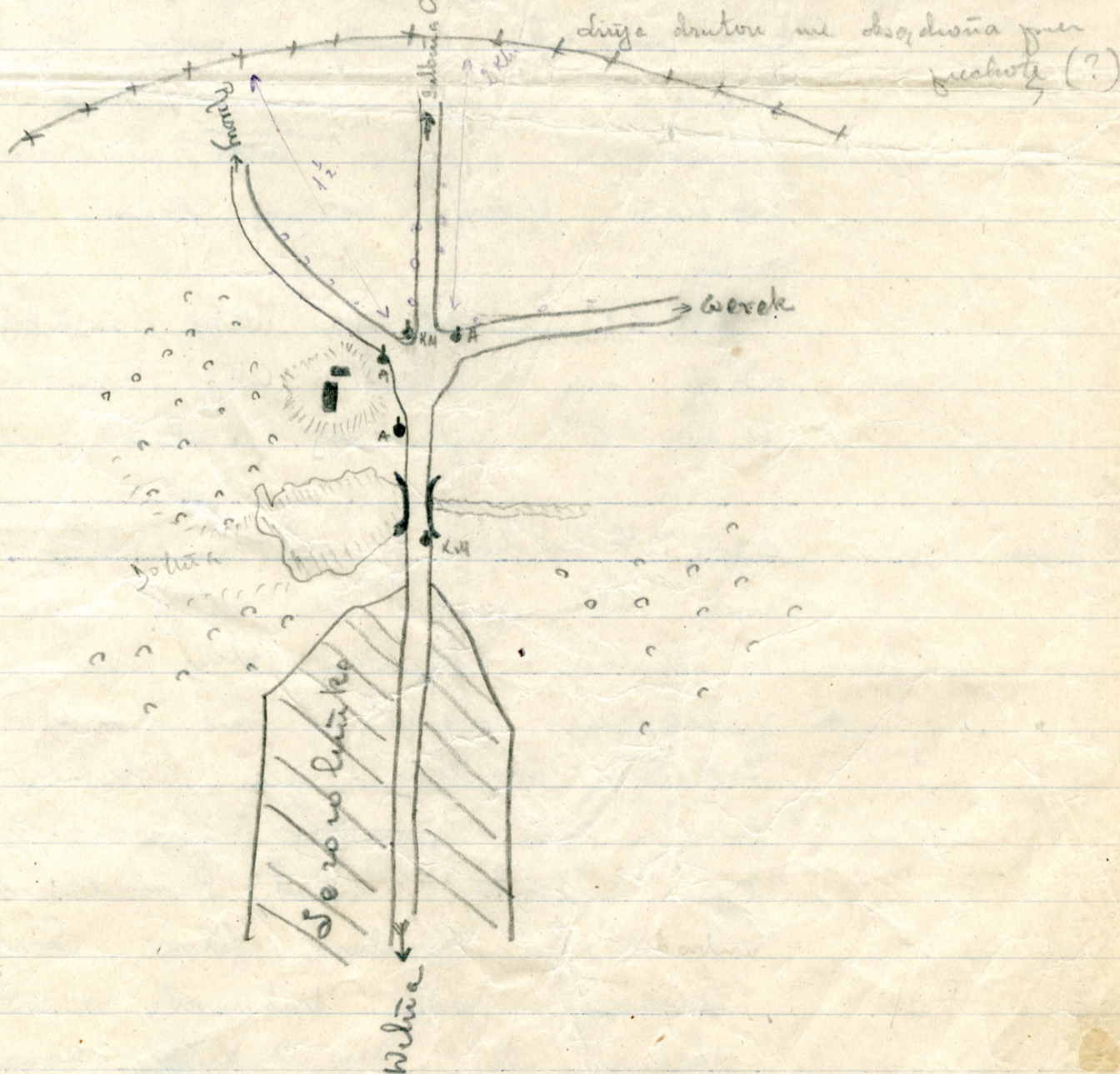
Sodr. 11 - pogotowie 3 pluton wzdłuż szosy przez Jędrzejki
Pluton stacjonuje wzdłuż Dłwa Szopy i porostaje w
bliskości lokalu Dłwa (Ciepłarnia)

10 lipiec 20

Sodr. 24⁴⁵ Rak. Op. Dłwa Szopy Śc. Gomszarka rezerwa
cwołgów (3 pluton) stać ma na kierunku w kierunku

Przebieg zostaje cofnięty i o godz 6 pluton wysuwa
na placowki w stronę Dłwa

Do wykonania ukoniecznienia przez Jędrzejki szosy
porucze, o godz 9⁵⁰ na skrzyżowaniu 3 dróg prowadzących
do Werek, Sulbina i Giesy a także przed
wsią Jędrzejka
Ustawienie cwołgów



11 lipca 20.

Dzień pogodny przez placówkę cofają się rokitniki
półtora lidzkiego, biadostochiego i 33 p p war
briny

12 lipca 20.

Dzień pogodny. Otrzymuje rorkar Dłwa Sumps
do rancie pokracnie a się patrolu libasochy
stuleci nie woli, rokitnikom przepływa

13 lipca

Dzień pogodny o godz 23 z rork dny briny
cofają się na rancie lidzkiego, noc bardzo
ciemna, dwa ciotgi użyciane

14 lipca

Godz ~~23~~³ rancie otrzymano się przy ulicy Bala wygoda
a drugi idącej do kosar Sierpobkiego
Rancie zatrzymanie między łobac wody i briny
otrzymuje melonami przez Jachanskiego cofają
się na Landwarow

~~Wszystko się~~

Dostawianiam jedynak dotnie do dworku, gdzie
tam nie było wazatom cofają się na Landwarow
o godz 2³⁰ rancie w rork dny na ulicy
Jachanskiego ziozdeje ^{prorokami} ciotarow e taboru
zabieram leidon briny, leidon briny i B
opracuj

O godz 6³⁰ pogodny na lidzki rancie grun
zabłaji nasz transport ciotgi myslbu dworku
O godz 8¹⁵ rancie w stronę Godina

19 lipca

O godz 12²⁰ dostawiam za rancie powozem i mepy.
Jaciela briny przedart się między forteń XII, XIII
do odparciu bolsunbion briny wstali już na
przedstawicij posmakem się w stronę forteń
Lokatem osnelay przez anlyse i R in
Ciotgi z R in prowadzą prowadzą przez
kanie Sibiayka i Stul. Rancie ciotka już
niebodem w kapelun petur briny daly
i druziny już druzinow, w ciot
Abakiny dwa swadowie korabie

z szczytów z centrum stary ogień celnie strzelał w ogień
 naprzeciwko, strzelając z Rawależy. Na prawym skrzydle Puracy
 walczyli, broniąc za sobą i wiele przedochy w byłą stronę
 na lewym skrzydle Rawależy, przedochy Laszek. uderza na
 mur z tyłu. ~~Nakazano~~ ~~odwrót~~ z 10/18 nakazano odwrót
 przy odgachu z przedochy było 25 ludzi sam przedochy by dodać
 struchy przedochy strach marności do nosku na mur
 kładzie ulicy masinny zdoławsz 200 740 dochodzi do nosku
 kładzie się palis ^{nasz} ~~przejęt~~ ~~nie~~ się rawalicki drug
 zwrócić się ~~przejęt~~ ~~nie~~ ogień naszej armii.

Kapisek urzędowy

S. XXV. 127/20.

W odpowiedzi na formularz C. 4. kpt. Ludw.
lewski z oddz. II. Wack. Dwa informacje:

274

1^o Mjr. Jędrzejewicz był w oddz. II. Sztabu
armii; dnia 14. VII. 1920 r. dokonał lotu
do Wilna, gdzie dostał się do niewoli bols-
zewickiej.

Dwa miesiące temu uwięziony z niewoli,
obecnie przebywa się w pracy delegacji
pokojowej w Puzdri, jako ekspert wojskowy.

Warszawa, dnia 18. II. 1921.

Podsekretarz oddz. XXV.

[Signature]

Walter F. Mann, Nov. 11, 1915

prop. 2 vol. sup a sep. 15.

Bartholomew

pro. adp.

Nov. 11, 1915

18/11. 11.

